

## Wybuch przemocy na tle etnicznym w Moskwie

Na początku grudnia w centrum Moskwy odbyło się kilka parotysięcznych nielegalnych manifestacji z udziałem kibiców moskiewskiego Spartaka i członków organizacji nacjonalistycznych, po tym, jak 6 grudnia kibic tego klubu zginął w wyniku bójki z mieszkańcami republik północnokaukaskich. Przebieg demonstracji oraz następujące po nich zabójstwa imigrantów w Moskwie pokazują skalę nastrojów ksenofobicznych w Rosji, a także nieskuteczność, a niekiedy brak woli władz do walki z tym zjawiskiem.

W demonstracji 6 grudnia brało udział wielu przedstawicieli środowisk nacjonalistycznych, w tym Ruchu Przeciwko Nielegalnej Migracji czy Sojuszu Słowiańskiego. Agresywnie zachowujący się uczestnicy skandowali hasła w rodzaju „Rosja dla Rosjan” oraz atakowali osoby o wyglądzie niesłowiańskim. Milicja zatrzymała 60 najbardziej agresywnych uczestników, jednak wypuszczono ich następnego dnia. W kolejnych dniach w Moskwie doszło do zabójstwa dwóch imigrantów (Kirgiza i Azera) i wielu pobić. W Internecie trwa mobilizacja środowisk nacjonalistycznych, nawołujących do rozprawienia się z przybyszami. Równie ostre wypowiedzi padają na kaukaskich forach internetowych, choć nie potwierdziły się zapowiedzi zorganizowania w Moskwie masowych akcji odwetowych.

Podłożem aktów przemocy na tle ksenofobicznym są rozpowszechnione w rosyjskim społeczeństwie nastroje antyimigranckie, podsycane przez ultrapravicowe organizacje. Mimo powtarzających się zapowiedzi karania winnych władze nie wykazują się skutecznością w zwalczaniu przestępczości na tle nacjonalistycznym. <JR>